

KIM JEST JEZUS CHRYSZTUS DLA RUSKICH I ROSYJSKICH ŚWIĘTYCH? TEOLOGICZNA ANALIZA ŻYWOTÓW ŚWIĘTYCH ŚW. DYMITRA ROSTOWSKIEGO

WHO IS JESUS CHRIST FOR THE RUTHENIAN AND RUSSIAN SAINTS?
A THEOLOGICAL EXPLORATION OF ST DIMITRY ROSTOVSKY'S THE LIVES OF THE SAINTS

KRZYSZTOF LEŚNIEWSKI

KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI, LUBLIN, LESNI@KUL.LUBLIN.PL

Słowa kluczowe: Jezus Chrystus, Żywoty Świętych, św. Dymitr Rostowski, prawosławna hagiografia rosyjska, misterium paschalne

Keywords: Jesus Christ, The Lives of the Saints, St Dimitry Rostovsky, Russian Orthodox Hagiography, The Paschal Mystery

Żywoty świętych to szczególny rodzaj piśmiennictwa teologicznego, gdyż odzwierciedla prawdę o obecności Boga w doświadczeniu ludzi, którzy całym sercem Go umiłowali i ze wszystkich sił Go poszukiwali. Od początku chrześcijaństwa opowieści o życiu i czynach świętych miały za zadanie pomoc w rozbudzaniu pragnienia bliskości Boga w Trójcy Osób, a szczególnie zażyłości z Jezusem Chrystusem – Zbawicielem, jak również nawiązanie osobowej relacji z tymi, którzy po drugiej stronie życia jako wspólnota świętych (gr. *koinonia ton hagion*) – oddają Mu chwałę, cześć i uwielbienie.

Już w księdze Dziejów Apostolskich można przeczytać opisy zmagañ duchowych (cs. *podwigi*) oraz cierpieñ uczniów Chrystusa i Jego naśladowców. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa, w czasach wielkich prześladowań, pojawiły się martyrologia, czyli opisy męczeństwa wyznawców Chrystusa, które skoncentrowane były na ich uwięzieniu, procesach sądowych i śmierci męczeńskiej. Początki życia monastycznego, zwłaszcza na pustyni, związane były z powstawaniem gerontikonów zawierających apoftegmaty Ojców, czyli krótkie pouczenia, w jaki sposób radykalnie opowiedzieć się za Chrystusem i zostać zbawionym. To właśnie chrześcijańskie monasteria były miejscami, gdzie powstawały różnego rodzaju cykle biografii świętych mnichów oraz różne gatunki literatury hagiograficznej jak gerontikony, paterikony i enkomia (czyli mowy pochwalne o charakterze panegirycznym). Monastyczna twórczość teologiczna nie bazowała tylko na podstawach biblijnych, ale wykorzystywała również literackie wzorce zaczerpnięte ze starożytności pogańskiej: greckiej i rzymskiej. Istotne w jej kształtowaniu się były pierwiastki ascetyczne z tradycji stoickiej i cynickiej.

Ogólnie można powiedzieć, że hagiografia chrześcijańska ma bardzo złożoną genezę i różnorodne źródła.

Niejednokrotnie trudno jest jednoznacznie ocenić, które z opisanych faktów z życia danego świętego miały faktycznie miejsce, a które mają charakter apokryficzny, baśniowy czy mitologiczny. Zauważyć można wiele podobieństw w niektórych opisach życia świętych, co świadczy o tym, że ich autorzy koncentrując się na przekazaniu prawdy o tym, jak osiągać zbawienie, w pracy redakcyjnej nie byli zbyt dokładni w przekazywaniu prawdy o faktach historycznych, zwłaszcza, gdy brakowało im materiału źródłowego. Stąd też niekiedy można zauważyć dekonkretyzację przedstawianej rzeczywistości, zacieranie się rysów indywidualnych¹.

Faktem jest, że dla literatury hagiograficznej o wiele ważniejsze, od wiernego przekazywania faktów historycznych, były inne funkcje związane z jej rolą w środowisku cerkiewnym, a mianowicie: pastoralne (jako przykłady dążenia do świętości i jej osiągnięcia), prestiżowe (jako dowartościowanie własnych świętych) oraz praktyczne (jako podkreślanie znaczenia danego ośrodka monastycznego).

W niniejszym opracowaniu nie będę zajmował się przedstawieniem rozwoju literatury hagiograficznej w prawosławiu ruskim i rosyjskim. Wymagałoby to syntezy wiedzy historycznej, kulturowej i językoznawczej, co wiązałoby się z wkładem naukowym specjalistów z tych dziedzin. Owocem takiej interdyscyplinarnej pracy byłaby kolejna, zapewne bardzo obszerna, monografia naukowa.

Powszechnie wiadomo, że literatura hagiograficzna od XIX wieku stanowi przedmiot badań ekspertów². Wystarczy choćby przypomnieć monumentalną pracę wybitnego historyka rosyjskiego W.O. Kluczewskiego, który dokonał analizy staroruskich żywotów świętych jako źródła historycznego³. Skoncentruję się natomiast na jednym z dzieł hagiografii rosyjskiej, które od XVIII wieku pełniło ważną rolę w kształtowaniu zmysłu religijnego wiernych

prawosławnych w Rosji i w innych krajach słowiańskich, również w Polsce. Tym dziełem są *Żywoty Świętych*, przełożone w początkach XX wieku na język rosyjski z oryginału cerkiewno-słowiańskiego, który wyszedł spod pióra św. Dymitra Rostowskiego (Daniela Tuptała). *Minee Czytane* (cs. *Czeti-Mineje*) opracowane przez św. Dymitra były wydane w czterech częściach (I w 1711 r., II w 1714 r., III w 1716 r. i IV w 1718 r.). Każda z nich zawierała po trzy miesiące roku liturgicznego. Dzieło to stanowiło syntezę zarówno źródeł starochrześcijańskich, jak i słowiańskich. Uwzględniało cały szereg świadków opisywanych wydarzeń oraz nauczycieli i Ojców Kościoła, których spuścizna zachowała się w językach: greckim i łacińskim. Żywoty ruskich słowiańskich świętych zaczerpnięte zostały z *Wielkich Minei Czytanych* metropolity Moskiewskiego Makarego (1482-1564), prologów, *Paterikonu Pieczerskiego*, różnych zbiorów hagiograficznych Ławry Kijowsko-Pieczerskiej i wielu innych monasterów. W *Minee Czytane* św. Dymitra Rostowskiego zostały włączone niektóre żywoty pochodzące z *Acta Sanctorum* w wydaniu Bollandystów (jezuickich hagiografów belgijskich, którzy od początku XVII wieku źródłowo i krytycznie opracowywali żywoty świętych), jak również z siedmiotomowego dzieła mnicha Laurentiusa (Surijsa) z Kolonii pt. *Vitae Sanctorum Orientis et Occidentis*, które powstawało w latach 1569-1575 (w oparciu o *Żywoty* św. Metafrastesy) oraz polskich *Żywotów Świętych* ks. Piotra Skargi S.J. Ojciec Grigorij Fłorowski z właściwym sobie krytycyzmem pisał w *Drogach teologii prawosławnej (Putii ruskogo bogosłowija)*, że wpływ Skargi daje się wyczuć w języku i stylu dzieła św. Dymitra Rostowskiego. Zarzuca mu też, że w niewystarczającym stopniu wykorzystał greckie i słowiańskie źródła hagiograficzne.⁴ Św. Dymitr Rostowski w ramach prac redakcyjnych nad *Mineami Czytanymi* łączył informacje pochodzące z różnych źródeł. Chcąc by jego dzieło stanowiło zwięzłą syntezę informacji o świętych czy świętą roku cerkiewnego, dokonywał skrótów, polegających na opuszczeniu wstępu, zakończenia, a nawet niektórych pouczeń czy wydarzeń z życia świętych. O tym, że tego rodzaju zabiegi redakcyjne były celowe i konsekwentne świadczy przedmowa do drugiej części *Minei Czytanych*⁵.

Do początku XX wieku cerkiewno-słowiańskie *Minee Czytane* stanowiły powszechną lekturę zarówno w rosyjskich środowiskach monastycznych, jak i obecną w domach prawosławnych wiernych. Zaistniała jednak potrzeba uprzywilejowania tego dzieła w języku, który byłby powszechnie zrozumiały. Z tego też względu, w oparciu o postanowienie Świętego Synodu z 1900 roku, powołano w Rosji specjalną komisję, której zadaniem było przygotowanie przekładu dzieła św. Dymitra Rostowskiego na język rosyjski. Pod kierownictwem biskupa Możajskiego

Parfenija wybrani duchowni oraz świeccy z wyższym wykształceniem teologicznym nie tylko przetłumaczyli oryginał cerkiewno-słowiański, ale również uzupełnili *Żywoty Świętych* o nowych świętych rosyjskich (zwłaszcza rostowsko-jarosławskich) i niektórych świętych z innych krajów słowiańskich. W latach 1903-1911 rosyjski poszerzony przekład *Żywotów Świętych* wydawany był przez Moskiewskie Wydawnictwo Synodalne⁶. To liczące ponad osiem tysięcy stron dzieło od stu lat weszło na stałe do kanonu literatury hagiograficznej czytanej w środowiskach rosyjskojęzycznych. Na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku po raz kolejny zostało wznowione w formie reprintu.

Jak już uprzednio wskazałem, *Żywoty Świętych* stanowią bardzo bogate źródło informacji dla naukowców z wielu dziedzin. Dla mnie najbardziej interesująca jest ich warstwa teologiczna. Chciałbym jednak nie tyle analizować je jako dokument odnoszący się do prawosławnej duchowości monastycznej, ukazujący bogactwo typologii świętości, lecz spojrzeć na nie okiem teologa, którego nurtuje pytanie o obraz Jezusa Chrystusa w nich zawarty. W takim podejściu istotne byłoby przebadanie *Żywotów Świętych* pod kątem bezpośrednich nawiązań do Osoby i nauczania Zbawiciela w opisach życia i zmaganiach duchowych wybrańców Bożych. Zadaję sobie pytanie jaką ikonę Chrystusa można zobaczyć przez wypowiedzi świętych ruskich i rosyjskich, którzy czczeni są w Rosyjskim Kościele Prawosławnym, a zostali opisani na kartach rosyjskiego przekładu *Żywotów Świętych*, pierwotnie zredagowanego przez św. Dymitra Rostowskiego. W realizacji tak postawionego zadania badawczego istotne jest przeanalizowanie zamieszczonych w *Żywotach Świętych* cytatów z Nowego Testamentu, a zwłaszcza z Ewangelii dotyczących Osoby i nauczania Jezusa Chrystusa oraz modlitw do Niego skierowanych, jak również świadectw o osobowej z Nim relacji. Będę poszukiwał odpowiedzi na pytania: kim jest Jezus Chrystus dla świętych rosyjskich oraz jakie Jego obrazy dominują w *Żywotach Świętych*.

Przymioty Jezusa Chrystusa

Pytanie o to, kim jest Jezus Chrystus dla chrześcijanina – jest pytaniem zasadniczym z soteriologicznego punktu widzenia. Poszukując odpowiedzi na to pytanie, trzeba wskazać na przymioty, tytuły czy określenia Jego Osobowej tożsamości, które ukazane są zarówno w cytowanym Słowie Bożym, jak i w opisach hagiograficznych. W doświadczeniu świętych wyznania dotyczące Jego Osoby zazwyczaj pojawiają się w modlitwach wznoszonych w różnych ważnych momentach życia. Biskup Suzdała św. Jan kieruje do Chrystusa następujące słowa modlitwy: „Panie Jezu Chryste, Boże nasz, Królu królujących i Panie

panujących, Stworzycielu wszystkiego, co widzialne i niewidzialne! Synu Boży, ośmielam się przyzywać Twe Święte Imię. Przyzywam Cię, niewypowiedziana Światłości, będąc obleczone w słabe ciało, który Ty przyjąłeś dla naszego zbawienia.”⁷ W przyzywaniu obecności Zbawiciela nie waha się on uznać go za Stworzyciela wszystkiego, co nie jest do końca sformułowaniem poprawnym, gdyż zgodnie z Listem do Kolosan 1,16 to w Chrystusie „wszystko zostało stworzone, to, co w niebiosach i to, co na ziemi, byty widzialne i niewidzialne”. Kolejna modlitwa wypływająca z serca św. Teofila Płaczliwego tuż przed przejściem na drugą stronę życia, stanowi wspaniałą syntezę określenia, kim jest Jezus dla człowieka, który przez całe życie pragnął go poznać: „Panie Miłujący człowieka, Panie Jezu Chryste, Boże mój! Ty nie chcesz śmierci grzeszników, ale oczekujesz na ich nawrócenie. Ty wzięłeś na siebie nasze słabości, Królu Najświętszy, Pocieszycielu dobry, zdrowie chorych, zbawienie grzesznych, wzmocnienie słabych, powstanie upadłych, modlę się do Ciebie w tej oto godzinie! Objaw na mnie niegodnym miłosierdzie Swoje, przyjmij wylane moje gorzkie łzy. Wylej na mnie niewyczerpalny bezmiar Twej dobroci”⁸. Z żarliwej modlitwy Zosimy, igumena Sołowieckiego dowiadujemy się, że Jezus to Zbawiciel dusz i Wybawiciel, tych, którzy w Niego wierzą. Chrystus jest niezłomną nadzieją trujących się i ufnością pływających po morzu. Jest też Kierownikiem sług Swych i Orędownikiem wszelkiego dobra, Przenajświętszym Królem, Najlepszym Panem, Pocieszycielem płaczących, radością świętych, życiem wiecznym i światłością niezachodzącą, źródłem świątyni, chwałą Boga Ojca, pełnią Ducha Świętego.⁹ Z misyjnego przepowiadania św. Stefana, biskupa Permskiego skierowanego do niewierzących trudno jest jednoznacznie określić, czy słowa: „Poznajcie Jedyne Prawdziwego Boga, w którego wierzą chrześcijanie. Przystąpcie do Niego, a zostaniecie oświeceni. On bowiem utwierdził niebo, stworzył ziemię i podtrzymuje w istnieniu stworzenie oraz kieruje całym światem. On zna potrzeby każdego człowieka. On jest Dawcą wszelkiego dobra, który wszystkim pomaga i wszystkich chroni” – odnoszą się do Boga w Trójcy Osób, czy też do Jezusa Chrystusa – do wiary w którego zachęcał św. Stefan Permski, zwłaszcza, że dalszym ciągu tego zwiastowania Dobrej Nowiny nie ma odniesień do Boga w Trójcy Osób. Końcowa zachęta do Chrztu, dzięki któremu ci, którzy uwierzą zostaną zbawieni i otrzymają Królestwo Niebieskie – wskazywać może, że słowa te mogą odnosić się do Trójcy Świętej.¹⁰ Świadomość, że stwórcze działanie Boga dotyczy trzech Osób Boskich, będących jednym w istocie dobrze oddaje odpowiedź świętego kniazia Michała, który cierpiał ze św. Teodorem z Czernihowa – na pytanie prześladowającego go Eldega: „Kto stworzył słońce i wszystko co widzialne

i niewidzialne?” W opisie męczeństwa czytamy: „Bóg bez początku i niewidzialny, i Jego Jednorodzony Syn, Pan nasz Jezus Chrystus, również niestworzony i nie mający ani początku, ani końca oraz równy Mu Duch Święty”¹¹.

Jezus w doświadczeniu świętych nie jest Bogiem smutnym, lecz Bogiem określanym jako osobista radość. Wyrażają to pieśni duchowe słuchane i śpiewane przez świętych. W *Żywocie św. Dymitra Rostowskiego* zachowała się informacja o tym, że w czasie choroby hierarcha ten pragnął, aby mu śpiewano pieśni duchowe, które wyrażały stan jego ducha i związek ze Zbawicielem: „Jezusie mój umiłowany”, „Ty jesteś moim Bogiem, Jezusie, moja radości”¹².

Święci często wyrażali, kim jest dla nich Chrystus, pojęciami pochodzącymi z Nowego Testamentu. Świadczy to o głębokiej recepcji Słowa Bożego. Jezus Chrystus jest fundamentem wszelkiego dobrego dzieła (por. 1 Kor 3,11)¹³. Jest On Bogiem wiernym, wsłuchanym w prośby człowieka, zwłaszcza zanoszone z wdzięcznością na łożu boleści, co nie zawsze oznacza, że od razu człowiek jest uwolniony od swej choroby. Przykładem ufego powierzenia się Chrystusowi w cierpieniu jest modlitwa igumenii Połockiej Eufrozynii: „Chwała Tobie, Władco mój, Panie Jezu Chryste! Jestem Ci wdzięczna za to, że wysłuchałeś mnie, niegodną Twą służebnicę, i postąpiłeś ze mną tak, jak Sam chciałeś.”¹⁴ To pragnienie jak najbliższego bycia z Chrystusem i udziału w Jego chwale i cierpieniach towarzyszyło dziewicy Eufrozynii od najmłodszych lat i ukierunkowało ją na drogę życia mniszego. W swej młodości, mimo przekonywania ze strony rodziców nie zgadzała się, by była wydana za mąż za ziemskiego śmiertelnego męża, gdyż zapragnęła być oblubienicą nieśmiertelnego Oblubienica niebiańskiego, Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego¹⁵. On bowiem był dla Eufrozynii Królem niebiańskim¹⁶. Również św. Sergiusz Nuromski czcił Chrystusa jako najlepszego Króla, któremu można całkowicie zaufać¹⁷. Ów Król niebiański to król najpotężniejszy, który jest miłosiernym Władcą. Św. Pafnucy Borowski prosząc Go o pomoc miał świadomość, że bez Jego wstawiennictwa człowiek nie może poradzić sobie z atakami złych duchów¹⁸. Interesujące jest określenie Jezusa Chrystusa jako *niebiesnyj dielatiel*, ze względu na kilka znaczeń cerkiewno-słowiańskiego pojęcia *dielatiel*, które w różnych kontekstach biblijnych może oznaczać tak robotnika najemnego i wykonawcę (por. Mt 10,10; 20,1), rzemieślnika (por. Dz 19,25), głosiciela Ewangelii (por. 2 Kor 11,13; 2 Tm 2,15), jak i pracownika (por. Fp 3,2) lub bardziej specyficznie pracownika winnicy (por. Mt 21,33-35; J 15,1)¹⁹. W bezpośrednim kontekście nazwania Chrystusa przez św. Polikarpa, archimandrytę Pieczerskiego – tytułem *niebiesnyj dielatiel* znalazły się dwa teksty ewangeliczne, z których jeden zawiera słowa o konieczności obumierania ziarna, gdy wpadnie ono w ziemię (por. J

12,24) a drugi stanowi zapis słów Zbawiciela, który utożsamia się z krzewem winnym (por. J 15,5). Wydaje się, że najbardziej adekwatne byłoby przetłumaczenie analizowanego tytułu jako „niebiański pracownik winnicy”.²⁰

Święci ruscy często odwoływali się do miłosierdzia Chrystusa. Obraz miłosiernego Pana był im szczególnie bliski w czasie choroby czy prześladowań. Całkowicie zdając się na wolę Bożą, św. Teodozjusz, igumen Pieczerski w chorobie wołał: „Proszę Cię, Panie Jezu Chryste, bądź miłosierny dla mojej duszy: niech ucieknie ona od złych demonów i spotka się z Twoimi aniołami”. Ta modlitwa św. Teodozjusza kończy się prośbą o doprowadzenie jego duszy do „światła miłosierdzia”.²¹ Chrystus bowiem jest miłosiernym i cierpliwym Panem, który oczekuje na naszą skruchę i nie chce śmierci grzesznika. Wielka jest bowiem Jego łaskawość, a Jego miłosierdzie bez miary.²²

Wizerunek Chrystusa jako Boga bezgrzesznego, niewinnie cierpiącego i miłosiernego jaśniej szczególnie w pobożności świętych „strastotierpców” Borysa i Gleba. Ci niewinni męczennicy byli pierwszymi świętymi kanonizowanymi przez Kościół ruski. Borys i Gleb nie byli męczennikami, którzy utracili życie z powodu wyznawania wiary w Chrystusa²³, ale ze względu na fakt, iż cierpienie (cs. *strasti*) i śmierć przyjęli dobrowolnie naśladowując Go w ten sposób. Choć stali się ofiarą zbrodni politycznej w okresie walk o władzę to jednak ich rezygnacja z walki i chronienia za wszelką cenę własnego życia, umotywowana była pragnieniem naśladowania Chrystusa, który również nie stawiał oporu, gdy został pojmany. Fakt, że z własnej woli podjęli taką właśnie decyzję, gdyż samoobrona wiązałaby się z zadawaniem cierpienia, a nawet odebraniem życia swemu bratu Świętopełkowi – spowodował, że po śmierci Borysa i Gleba w ludzie ruskim bardzo mocno objawiła się pamięć o świętych książętach jako ewangeliczny głos sumienia. Ci bowiem uczestnicy cierpienia Chrystusa zostali zabici dla nieskałanego Baranka, dla zabitego Zbawcy dusz naszych. Georgij Fiedotow słusznie dowodzi, że poprzez żywot świętych „strastotierpców”, podobnie jak i przez Ewangelię, „obraz łagodnego i cierpiącego Chrystusa zamieszkał w sercu narodu rosyjskiego na wieki, jako najświętsza świętość i testament”.²⁴ Lud ruski był głęboko przekonany o szczególnej roli wstawienniczej świętych Borysa i Gleba u Chrystusa. Wymownym tego świadectwem jest zapis pochodzący z *Cierpienia i cudów świętych męczenników Borysa i Gleba, książąt ruskich*, który można przeczytać w dziewiątej księdze *Żywotów Świętych* pod datą 2 maja (według kalendarza juliańskiego), kiedy to są liturgicznie wspomniani. Zamieszczona tam modlitwa błagalna, wypływająca z poczucia wielkiej grzeszności, skierowana jest bezpośrednio do Chrystusa Boga. Ze wstępu do niej wynika, iż święci „strastotierpcy” proszeni są, aby

ją do Zbawiciela zanieść, gdyż modlący się „ufają w moc ich modlitwy”: „Panie, Ty jeden jesteś bez grzechu, spojrzij z Twoich świętych niebios na nas ubogich. Zgrzeszyliśmy; oczyść nas, którzyśmy popełnili bezprawie; oszczędź, bowiem potknęliśmy się na chwilę; oczyść nas jak nierządnicę i jak celnikowi przebac. Niech zstąpi na nas miłosierdzie Twoje. Nie pozostawiaj nas w naszych grzechach i nie wydawaj nas na gorzką śmierć, lecz wybaw nas od zła tego wieku. Daj czas na skruchę, bowiem wielka jest nasza bezbożność przed Tobą Panie. Postąp z nami miłosiernie Panie, gdyż Ciebie przyzywamy. Okaż nam miłosierdzie, okaż szczodropliwość, wysłuchaj ze względu na modlitwy szlachetnych Twych „strastotierpców”. Błagamy, nie wydawaj nas na zlorzeczenie, ale wylej miłosierdzie na Swe owce. Ty bowiem jesteś Bogiem naszym i Tobie chwałę oddajemy Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.”²⁵ Powyższa modlitwa ukazuje Zbawiciela jako bezgrzesznego w opozycji do grzesznych ludzi oraz miłosiernego, cierpliwego, przebaczącego i szczodropliwego Boga. Po wyznaniu Bóstwa Chrystusa kończy się trynitarną doksolgią. Stanowi ona wymowne świadectwo, że z dużą pieczołowitością zachowano pamięć o modlitwach skierowanych do Jezusa przez świętych braci „strastotierpców”, a zwłaszcza żarliwe i przepełnione łzami modlitewne westchnienia św. Gleba. Przez kolejne wieki chrześcijaństwa na Rusi będą one wzorem modlitw, łączących słowa z Ewangelii z trudnymi sytuacjami egzystencjalnymi, w jakich może znaleźć się cierpiący, często niewinnie, wierzący chrześcijanin. Świadczą one o recepcji Słowa Bożego przez prawosławnych Rusinów, którzy wsłuchując się w naukę Chrystusa, wchodzili z Nim w osobową relację jako Kimś najbliższym. Św. Gleb zwraca się z głęboką wiarą do swego umiłowanego Boga słowami: „Najhonorniejszy, najmiłosierniejszy Panie, nie wzgardź moimi łzami, ale ze współczuciem spójrz na moje skruszone serce. Jestem prześladowany, ale nie wiem za jaką krzywdę. Ty wiesz, Panie, Panie mój.”²⁶ Choć prześladowany Gleb nie znajduje w sobie jakiegoś szczególnego powodu, dla którego miałby doświadczać tak wielkiego cierpienia, jakie jest jego udziałem, gdyż nikomu nie wyrządził krzywdy, to w ewangelicznych słowach Chrystusa znajduje uzasadnienie tego wszystkiego, co się z nim dzieje. Zdaje bowiem sobie sprawę, że Zbawiciel zapowiedział swoim wyznawcom prześladowania, cierpienie a nawet śmierć z ręki najbliższych (por. Mt 10,21), zalecając, by „mieli się na bacności przed ludźmi” (Mt 10,17). Koniec modlitwy Gleba świadczy o dojrzałości jego wiary i pełnej ufności w sprawiedliwość Boga. Przejmująca jest prostota słów Gleba: „Spójrz Panie i osądź. Oto gotowa jest dusza moja przed Tobą Panie i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu.”²⁷ W innej modlitwie św. Gleb dokładnie przedstawia swemu Zbawicielowi

sytuację w jakiej się znalazł. Choć mówi Chrystusowi, że to z Jego powodu zostanie dziś zabity i „pożarty jak baranek”, to czyni to bez pretensji. Wyjaśnia, że zawsze kochał swego brata, który teraz na niego uderza ze wszystkimi swymi siłami i nawet nigdy nie pomyślał, aby wyrządzić mu jakiegokolwiek zło. Prosi jedynie Chrystusa, aby jako najlepszy Sędzia rozsądził go z bratem, przewidując, że prawdopodobnie nie będzie to możliwe po tej stronie życia. Tak, jak św. Szczepan Diakon (Dz 7,60: „Panie, nie licz im tego grzechu”) z głębokości swego serca woła: „I nie zapamiętaj jemu tego grzechu, lecz przyjmij w pokoju duszę moją”²⁸. W modlitwie św. Gleba Chrystus ukazany jest jako Bóg miłosierny, najbardziej hojny Dawca życia, który uczyni godnymi cierpienia Swoich świętych męczenników oraz miłosierny i miłujący człowieka Pan (cs. *Władyka czelowiekoljubec*), który oswabadza z pokus i wypełnia pragnienia ludzkiego serca²⁹.

Ze wspomnienia św. Jakuba, biskupa Rostowa jaśnieje obraz Chrystusa nie potępiającego nierządnicę. Św. Jakub biskupem Rostowa był krótko, gdyż z miłosierną miłością odniósł się do pewnej kobiety, która wiodła rozpustne życie i pewnego razu została zdemaskowana oraz osądzona na karę śmierci przez kniazia i bojarów rostowskich. Gdy zapadł wyrok, rzuciła się do nóg rostowskiego hierarchy i błagała o ratunek. Św. Jakub użalił się nad nią i naśladując Chrystusa, który nie osądził przyprowadzonej do niego nierządnicę, sam też nie wydał kobiety na śmierć. Wyzначzył jej miejsce na pokutę do końca życia. Za ten czyn kniaz rostowski i mieszczanie rozgniewali się na św. Jakuba i wygnali swego dobrego pasterza.³⁰

Dla św. Serafina z Sarowa Chrystus Pan to prawdziwy Lekarz dusz i ciał, który leczy niebiańskim lekarstwem, czyli Komunią Świętą³¹. Jezus jest Lekarzem ludzi (por. Łk 4,23). Sam powiedział „Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają” (Mk 2,17). Na podstawie Dobrej Nowiny wiadomo, że choć Jezus Chrystus darował – poprzez ofiarę z Siebie w Misterium Paschalnym – nowe życie, uzdrowienie i zbawienie, to przyjęcie tych darów staje się możliwe, gdy człowiek otworzy się i zapragnie mieć udział w darze Boga. Chrzest otwiera tę drogę, na której można doświadczyć obecności Chrystusa Lekarza – uzdrawiającego również poprzez bierzmowanie, Eucharystię, spowiedź czy namaszczenie chorych.³² Św. Serafin z Sarowa nazywając swego Zbawiciela „Lekarzem dusz i ciał” i prosząc w chorobie o „niebiańskie lekarstwo”, dobrze pamiętał słowa wypowiedziane w cerkwi przed przyjęciem Komunii Świętej: „Panie, niech uczestnictwo w świętych Twych Tajemnicach nie będzie mi na sąd lub potępienie, lecz na uzdrowienie duszy i ciała”. Modlitwa ta stanowi wielowiekowy wyraz wiary Kościoła prawosławnego, że w Boskiej Liturgii Bóg wprowadza człowieka w szczególny czas,

w którym pragnie go leczyć z jego chorób i zniewoleń. Przyjmując Ciało i Krew Pana, człowiek przyjmuje „lekarstwo życia dla uleczenia z wszelkiej choroby”³³.

Św. Eufrozyna, igumienia Połocka w modlitwie do „Pana, Jezusa, Chrystusa, Syna Bożego, narodzonego z Przczystej, Przenajświętszej Zawsze Dziewicy Maryi”, odwołała się do Jego słów: „Proście, a będzie wam dane” (Mt 7,7), które zostały dane Kościołowi, aby z nadzieją na spełnienie wypowiedzieć swą własną prośbę³⁴. Genadiusz Kostromski wskazuje na Chrystusa przygarniającego człowieka w nawiązaniu do Ewangelii św. Jana 6,37: „Wszystko, co Mi daje Ojciec, do Mnie przyjdzie, a tego, który do Mnie przychodzi, precz nie odrzucę”³⁵. Chrystus bowiem, jak był przekonany św. Arseniusz – biskup Twerski, nie odrzuca nawracających się i skruszonych grzeszników³⁶, ale wybawia od śmierci, Sam bowiem znalazł się pośród pokrzywdzonych i nieszczęśliwych³⁷. Zbawiciel to Bóg miłujący człowieka, który przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych oraz odplaci każdemu według jego czynów³⁸. Miłujący człowieka Pan nie chce wytracić grzeszników, lecz wszystkich zbawić, gdyż pragnie, „by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2,4)³⁹.

Obrazy Chrystusa

Nie jest łatwo uporządkować logicznie informacje dotyczące Osoby Jezusa Chrystusa, jakie znaleźć można w *Żywotach Świętych*. Często odpowiedź na pytanie, kim On jest dla wierzących, nieodłącznie wiąże się z Jego nowotestamentalnymi obrazami. Mając świadomość, że nie jest do końca możliwe, aby zaproponowany w niniejszym referacie podział treści był do końca konsekwentny, podejmę próbę ukazania obrazów Chrystusa, które pojawiają się podczas lektury *Żywotów Świętych*. Niektóre z nich bezpośrednio nawiązują do perykop ewangelicznych, a inne mają podłoże egzystencjalne i stanowią wyraz wiary w Bogoc człowieka. Można ogólnie powiedzieć, że celem ich wszystkich jest podzielenie się własnym doświadczeniem Jezusa Chrystusa zdobytym przez danego świętego oraz pouczenie, aby Go naśladować w swoim życiu.

Św. Izaakij Zatwornik Piecherski stawia nam obraz kuszony przez diabła Pana Jezusa na pustyni, aby wskazać, iż człowiek nie powinien uciekać od pokus i napaści wroga, lecz poprzez walkę z nimi jaśnieć przed Bogiem dobrymi uczynkami⁴⁰. Można bowiem walczyć ze złymi duchami, tak jak owych siedemdziesięciu dwóch uczniów posłanych przez Chrystusa, którzy otrzymali od Niego władzę stąpania po całej potędze przeciwnika (por. Łk 10,17 i 19)⁴¹. Pan bowiem jak nauczał św. Zosima, igumen Sołowiecki zachowa nas „od wszelkich napaści wrogów i umocni was Swą Boską miłością”⁴².

Jednym z wizerunków Chrystusa w *Żywotach Świętych* jest obraz miłosiernego Chrystusa, który pragnie doprowadzić pogrążonego w chorobie duchowej człowieka do przemiany umysłu i zbawienia. Niegdyś w monasterze Pieczerskim żył mnich o imieniu Arefa, którego ogarnęła chciwość i skąpstwo. Pewnej nocy napadli na niego złodzieje i ukradli mu wszystko. To sprawiło go w tak wielkie cierpienie, że bliski był postradania życia. Starając się odzyskać utracone mienie sam napadał na niewinnych ludzi i przywłaszczał sobie ich majątek. Po kilku dniach zachorował, ale i wówczas nie zmienił swego postępowania. Miłujący człowieka Pan, który „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni” (1 Tm 2,4) objawił mu swoje miłosierdzie. Choroba Arefy przybrała na sile i zmoęła go tak, że musiał leżeć w pościeli. W wyniku osłabienia przestał mówić i przez wiele dni nie wypowiedział ani słowa. Mocą działania łaski Chrystusa pewnego dnia wydarzyło się coś dziwnego. Milczący od dłuższego czasu Arefa nagle zaczął głośno wołać: „Panie, zmiłuj się nade mną! Panie, przebacz! Panie, zgrzeszyłem! Wszystko do Ciebie należy, nie martwi mnie utrata tego, co utraciłem”. Od tego momentu, gdy Arefa odkrył jak bardzo Chrystus miłuje każdego człowieka i pragnie jego zbawienia, wszedł na drogę duchowej przemiany, która doprowadziła go do świętości⁴³.

Gdy św. Nikander Pskowski został okradziony przez złodziei to modlił się za nich wpatrując się w ikonę Zbawiciela: „Panie, Boże mój! Ty bezgrzeszny przyjąłeś dobrowolnie cierpienie od Żydów dla naszego zbawienia, ja zaś jestem wielkim grzesznikiem, cierpię to, co mi się przydarzyło w pełni sprawiedliwie za wielość grzechów moich”⁴⁴. Jezus Chrystus jest „źródłem naszego zbawienia”. Aby mieć nadzieję na zmartwychwstanie trzeba przyjąć naukę krzyża (por. 1 Kor 1,18).⁴⁵ Obraz Jezusa Chrystusa cierpiącego na krzyżu bliski był św. Irinarchowi Zatwornikowi Rostowskiemu. Zachowała się jego modlitwa, która odwołuje się do męki i śmierci Jezusa na krzyżu, aby ludzie zostali zbawieni: „Chwała Tobie, Władco miłujący człowieka, Panie Jezu Chryste, Synu Boży, który wycierpiałeś na tym szlachetnym i dającym życie krzyżu – ukrzyżowanie i śmierć dla naszego zbawienia i okazujesz naszemu rodzajowi miłosierdzie”⁴⁶. Podobnie św. Borys „strastnotierpiec” modląc się przed ikoną Pana, mówił: „Panie Jezu Chryste, Ty objawiłeś się w tym obrazie na ziemi. Ty z własnej woli wstąpiłeś na krzyż i przyjąłeś cierpienia za nasze grzechy”⁴⁷. Często kontemplacja ukrzyżowania Jezusa Chrystusa i Jego cierpienie stanowiła ważną część życia duchowego św. Irinarcha Zatwornika Rostowskiego. Przejęty bojaźnią i trwogą modlił się ze łzami przed ikoną Ukrzyżowanego: „Słońce sprawiedliwości, światłości nasza najjaśniejsza, Panie miłujący człowieka, Jezu Chryste! Ty Panie, doznałeś tak

wielkiego cierpienia: ukrzyżowanie, wyszydzenie, oplwanie, bicie po policzkach, napojenie octem i żółcią. Dla naszego zbawienia wszystko to wycierpiałeś od Swego stworzenia, od nierozumnego i bezbożnego tłumu żydowskiego i od zawiści tych ludzi! Teraz Panie, objaw, mnie grzesznemu i nierozumnemu człowiekowi jak zbawić się i Tobie Jezusowi Chrystusowi, jednorodzonemu Synowi Bożemu, ukrzyżowanemu i nierozdzielnemu z Ojcem i Duchem Świętym w Trójcy, wysławianemu”⁴⁸. Jezus Chrystus przelał Swą Krew, aby odrodzić Kościół i zbawić Swój lud⁴⁹. On jest „zmartwychwstaniem i życiem” (J 11,25)⁵⁰ dla wszystkich, którzy w Niego wierzą.

Świadomość, że cierpienie i śmierć nie stanowi końca życia ludzkiego, gdyż Jezus Chrystus zmartwychwstał, stanowi bardzo ważny element duchowości świętych ruskich i rosyjskich. Apogeum objawienia życia duchowego w prawosławiu przypada na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego – „najbardziej upragnione i zbawcze święto” (św. Jan Chryzostom), którego dogmatyczna treść i liturgiczna oprawa z wielką mocą dają świadectwo o podstawach wyjątkowości i prawdziwości chrześcijaństwa. Intensywność z jaką prawosławni przeżywają śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa jest nie tylko argumentem na prawdziwość religii chrześcijańskiej, ale również budzącym nadzieję i radość doświadczeniem spotkania z Osobowym Bogiem, który wyprowadza nas z ciemności do światła, ze śmierci do życia. Pascha Chrystusa to „bezmierna radość dla duszy i umysłu, zbawienie ciała, oświecenie oczu”, a przede wszystkim to „nasze pojednanie z Bogiem”, „całkowite zwycięstwo nad Szatanem”, „ostateczne pokonanie śmierci”⁵¹. Kwintesencja wiary i nadziei wierzących, że życie nie kończy się wraz ze śmiercią (por. 1 Kor 15, 12-27) – zawiera się w troparionie paschalnym, który wiele dziesiątków razy z wielką mocą i radością jest wyśpiewywany w czasie nocnej celebracji paschalnej (Jutrzni i Boskiej Liturgii): „Chrystus zmartwychwstał, śmiercią śmierć zwyciężył i będących w grobach obdarzył życiem”. Troparion ten, podobnie, jak i pozdrowienie paschalne: „Chrystus zmartwychwstał!, na które się odpowiada: „Prawdziwie zmartwychwstał” stanowi prosty wyraz wiary i radości, że Zmartwychwstały Pan jest Bogiem bliskim, jest Bogiem miłującym człowieka (gr. *Philanthropos*, cs. *Czelowiekoljubiec*).

Pascha Chrystusa to zupełnie inna rzeczywistość niż pascha Żydów. Św. Ewstratiusz Pieczerski dowodził wyższości paschy chrześcijańskiej nad paschą żydowską. W jego żywocie została opisana lekceważąca postawa pewnego Żyda, który w czasie świętowania swej paschy wyśmiewał się z wiary św. Ewstratiusza. Autor *Żywotu* zaznacza, że to wyśmiewanie się oraz zadawanie cierpienia Ewstratiuszowi było dokładnie takie samo jak jego ojców

w relacji do Jezusa. Żyd ten wraz ze swymi przyjaciółmi przybił tego Sprawiedliwego do krzyża. Aby bardziej dokuczyć Świętemu powołał się na argument zaczerpnięty z księgi Powtórzonego Prawa 21,23, a mianowicie, że „przeklęty jest każdy, kto zawisł na drzewie”. Męczennik Ewstratusz w odpowiedzi na słowa ze Starego Testamentu z wielką nadzieją daje świadectwo swej wiary w Chrystusa: „Wielkiej łaski stałem się godny od Pana. On darował mi swą miłość, aby cierpieć za Jego Imię na krzyżu, na obraz Jego cierpienie. Ufam, że i do mnie powie On, jak niegdyś powiedział do łotra: „[...] dzisiaj ze mną będziesz w raju” (Łk 23, 43). Nie potrzebuję waszej paschy i nie boję się przekleństwa, bowiem naszą paschą jest Chrystus, który zdjął nałożone na nas przekleństwo prawa i darował nam życie wieczne (por. 1 Kor 5,7).⁵²

Objawienia Jezusa Chrystusa po Jego Zmartwychwstaniu zostały przedstawione jako dodatek do ósmej, czyli przypadającej na miesiąc kwiecień, księgi *Żywotów Świętych*. Ten opis epifanii zmartwychwstałego Pana został ułożony w oparciu o teksty Nowego Testamentu, zwłaszcza zaś Ewangelii. Już we wstępie tego obszernego, trzydziestostronicowego opracowania, anonimowy Autor przypomina, że w historii Kościoła dni objawień Zwycięzcy śmierci były wielkimi dniami stopniowego uświadomienia sobie przez apostołów radosnej i fundamentalnej prawdy chrześcijaństwa, czyli prawdy o Zmartwychwstaniu Chrystusa (por. 1 Kor 15,14), którą to prawdę zwiastowali oni całemu światu.⁵³ Nie była to prawda łatwa do przyjęcia, więc potrzebowali oni zarówno doświadczenia obecności swego Pana po Zmartwychwstaniu, jak i Jego nauczania o tajemnicach Królestwa Bożego (por. Dz 1,3)⁵⁴. Opis objawień Zmartwychwstałego Pana, który syntetyzuje trzy rodzaje przedstawień ikonograficznych, a więc: „Zstąpienie do otchłani”, „Niewiasty niosące wonności przed grobem Pana” oraz „Objawienie się zmartwychwstałego Zbawiciela” – stanowi wspaniałe dopełnienie dwunastu ewangelicznych opisów cierpienia, męki i śmierci Jezusa na krzyżu, które są czytane podczas jutrzni wielkiego piątku. Choć w rosyjskim synodalnym przekładzie *Żywotów Świętych* jest wiele obrazów ukazujących cierpiącego Jezusa Chrystusa to zostały one dopełnione wizerunkami Zmartwychwstałego Pana, który żyje i daje się poznać w Słowie i Łamaniu Chleba. Wiara w Zmartwychwstałego stanowiła podstawę tożsamości prawosławnych świętych, a zwłaszcza męczenników. Gdy podczas tortur ciała ich stopniowo rozpadały się to oni sami mieli nadzieję, że otrzymają od swego Pana i Boga Chrystusa „ciało nie ręką ludzką utworzone”, które będzie wiecznie przebywać w niebiosach⁵⁵. Tam, jeśli zostaną przez Boga uznanymi za godnych współuczestników chwały Jego świętych i staną się

wraz z nimi godnymi Królestwa Bożego, to zamieszkają ze swym Panem i sprawiedliwymi w światłości⁵⁶.

Zmartwychwstały Pan Jezus Chrystus nie tylko zamieszkuje w niewypowiedzianej światłości, ale Sam jawi się w mistycznym doświadczeniu świętych jako światłość. Zachował się opis objawienia Chrystusa jako światłości podczas Boskiej Liturgii, którego godnym stał się św. Serafin z Sarowa. Widzenie Zbawiciela miało charakter nagły i niespodziewany. Gdy św. Serafin zaśpiewał „Panie, zbaw pobożnych” i wszedł w carskie wrota ze słowami „i na wieki wieków” wówczas wszystko wokół zajaśniało. Autor *Żywotu* to doświadczenie przedziwnej jasności opisuje w następujących słowach: „Podniósłszy wzrok w kierunku światłości, Serafin zobaczył Pana naszego Jezusa Chrystusa w obrazie Syna Człowieczego w chwale, jaśniejącego bardziej niż słońce, niewypowiedzianą światłością i otoczonego jakby rojem pszczół, niebieskimi mocami: aniołami, archaniołami, cherubami i serafinami. Od zachodnich cerkiewnych wrót przybliżał się On na chmurze. Stanął naprzeciw pulpitu i wyciągnąwszy Swoje ręce, błogosławił służących i modlących się. Następnie wstąpił on w ikonę znajdującą się przy carskich wrotach. Serce Serafina wypełniło się niewypowiedzianą radością, słodczą płomiennej miłości do Pana i zostało oświecone Boskim światłem niebiańskiej łaski.”⁵⁷

Przedstawione powyżej przymioty i obrazy Jezusa Chrystusa nie wyczerpują wielości treści chrystologicznych, jakie można wyszukać w rosyjskim przekładzie *Żywotów Świętych* św. Dymitra Rostowskiego. Dzięki przeprowadzonej analizie dzieła źródłowego udało mi się znaleźć również teksty bezpośrednio odwołujące się do nauczania Chrystusa i pouczeń ewangelicznych oraz teksty dotyczące relacji człowieka wierzącego do Chrystusa, a także pouczenia, jak żyć na wzór Chrystusa. Ufam, że te trzy grupy zagadnień opracuję w niedalekiej przyszłości w kolejnym artykule bazującym na *Żywotach Świętych*.

Niniejsze opracowanie miało na celu wskazanie w oparciu o hagiograficzne teksty źródłowe za kogo uważali Jezusa Chrystusa święci ruscy i rosyjscy. Z ich doświadczenia duchowego wyłania się obraz Zbawiciela, który jest Bogiem miłującym człowieka i Przenajświętszym Królem. To miłosierny Pan i Władca, który nie chce śmierci grzeszników, lecz pragnie, aby wszyscy zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy. W doświadczeniu świętych mocno zarysowane są Jego rysy paschalne jako niewinnie cierpiącego i ukrzyżowanego Baranka oraz zmartwychwstałego Pana, który jaśnieje przedziwną światłością, jaśniejszą od światła słonecznego. Hagiograficzna ikona Jezusa Chrystusa promieniuje bogactwem różnorodnych świadectw, które w łączności ukazują nam równocześnie Kogoś, całkowicie od nas innego i Kogoś, kto jest nam najbliższy.

Przypisy

- ¹ Por. L. Nodzyńska, *Opracowanie*, w: *Pateryk Kijowsko-Pieczerski czyli opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, „Sława Wratislaviensia” LXVI, opracowała i przełożyła na język polski L. Nodzyńska, Wrocław 1993, s. 31-32.
- ² Por. N. Barsukow, *Istoczniki ruszkiej agiografii*, Sankt Petersburg 1882, passim.
- ³ Dla W.O. Kluczewskiego żywoty świętych stanowiły zbiór materiałów dotyczących kolonizacji północno-wschodniej Rusi, a nie spisaniem świadectw przejawów życia duchowego na tamym terenie. Jednym z istotnych wniosków jego pracy naukowej jest stwierdzenie, że istnieje zasadnicza różnica pomiędzy biografiami historycznymi a żywotami świętych. Zauważył, iż życie określonej formy literackiej wpływa na to, jakiego rodzaju wiedza historyczna jest przekazywana. Wskazywał, że żywoty świętych ruskich tworzone pod wpływem wzorców bizantyńskich, często odbiegają od wiernego przekazu historycznego, gdyż koncentrują się na ukazywaniu rzeczywistości duchowej. Por. W.O. Kluczewskij, *Drewnie-ruskije žytija swiatych kak istoriczeskij istocznik*, Moskwa 1871, passim.
- ⁴ Por. G. Florowskij, *Puti ruskogo bogosłowija*, Paris 1983³ (1937), s. 54.
- ⁵ *Wwiedienije*, w: *Żytija Swiatych, na ruszkom jazykie izłożenyja po rukowodstwu Czetic-Minej sw. Dimitrija Rostowskago. Kniga Pierwaja*, Moskwa 1903, s. XXVI-XXVII: „W tej księdze, podobnie, jak w pierwszej, wszystko zostało napisane w formie skróconej. Z wielu opowiadań o życiu chrześcijan, jak z ogromnej rzeki, czerpałem małym naczyniem do tej księgi. Jeśli chciałby ktoś zebrać w całość i opisać obszernie – wszystkie te czyny, wypowiedzi i cuda świętych – to nie starczyłoby mu na to całego życia, co już się zdarzyło niektórym pisarzom chrześcijańskim. Dlatego ze względu na niemożność ludzką, wszystko jest tu opisane zwięźle, ażeby żywot każdego świętego, gwoli uczczeniu jego pamięci, bez trudu mógł być przeczytany. Jeśli bowiem ludzie nie wykazują się pilnością w czytaniu lub słuchaniu jakiegoś krótkiego utworu, to tym bardziej sprzykrzy im się długa lektura. W *Wielkich Minejach Czytanych* oraz w innych rękopisach jest wiele żywotów tak bardzo obszernych i z takim nadmiarem słów, że każdy z nich można czytać przez dwa lub trzy dni. Z tej przyczyny w książce tej poczyniono skróty. Tylko czyny świętych są uwzględnione, zaś nadmiar słów i rozległe dialogi zostały pominięte.”
- ⁶ Por. *Żytija Swiatych na ruszkom jazykie izłożenyja po rukowodstwu Czetic-Minej Sw. Dimitrija Rostowskago: Kniga pierwsza*, Moskwa 1903 (reprint 1991); *Kniga wtora*, Moskwa 1904 (reprint 1993); *Kniga trzecia*, Moskwa 1905 (reprint 1993); *Kniga czwartą*, Moskwa 1906 (reprint 1993); *Kniga piątą. Część pierwszą*, Moskwa 1904 (reprint 1993); *Kniga piątą. Część drugą*, Moskwa 1904 (reprint 1993); *Kniga szóstą*, Moskwa 1905 (reprint 1993); *Kniga siódmą*, Moskwa 1906 (reprint 1993); *Kniga ósmą*, Moskwa 1906 (reprint 1992); *Kniga dziewiątą*, Moskwa 1908 (reprint 1992); *Kniga dziesiątą*, Moskwa 1913 (reprint 1992); *Kniga jedenastą*, Moskwa 1910 (reprint 1992); *Kniga dwunastą*, Moskwa 1911 (reprint 1992). Powyższe tomy będą poniżej cytowane w skrócie jako *Żytija Swiatych*.
- ⁷ *Żytije swiatogo Ioanna, episkopa Suzdalskago*, *Żytija Swiatych. Kniga wtora*, s. 381.
- ⁸ *Żytije priepodobnych Marka Pieszczernika i Feofila Placziwego*, *Żytija Swiatych. Kniga czwartą*, s. 832.
- ⁹ *Żytije priepodobnego oca naszego Zosimy, igumena Solowieckago*, *Żytija Swiatych. Kniga wosmą*, s. 261.
- ¹⁰ Por. *Żytije wo swiatych oca naszego Stefana, episkopa Permskago*, *Żytija Swiatych. Kniga wosmą*, s. 435.
- ¹¹ *Stradanije swjatych muczenikow Michajla, kniazia Czernigowskago, i bojarina jego Feodora, ot nieczestiwago Batyja postradawszych*, *Żytija Swiatych. Kniga pierwsza*, s. 392.
- ¹² *Żytije swiatitiela Dimitrija, metropolita Rostowskago, cudotworca*, *Żytija Swiatych. Kniga pierwsza*, s. 427.
- ¹³ *Żytije swiatogo Ioanna, episkopa Suzdalskago*, *Żytija Swiatych. Kniga wtora*, s. 382.
- ¹⁴ *Żytije priepodobnej Ewfrosinii, igumenii Połockoj*, *Żytija Swiatych. Kniga dziewiątą*, s. 673.
- ¹⁵ Tamże, s. 664.
- ¹⁶ Tamże, s. 665.
- ¹⁷ *Żytije prepodobnego oca naszego Sergija Nuromskago, cudotworca Wologodskago i Obnorskago*, *Żytija Swiatych. Kniga wtora*, s. 170.
- ¹⁸ *Żytije propodobnego oca naszego Pafnutija Borowskago*, *Żytija Swiatych. Kniga dziewiątą*, s. 66.
- ¹⁹ Por. *Dielatiel*, [w:] *Słownik cerkiewnosłowiańsko-polski*, red. A. Znosko, Białystok 1996, s. 86.
- ²⁰ Por. *Żytije priepodobnego oca naszego Polikarpa, archimandrita Pieczerskago*, *Żytija Swiatych. Kniga odinadcatą*, s. 565.
- ²¹ *Żytije priepodobnego oca naszego Fieodosija, igumena Pieczerskago*, *Żytija Swiatych. Kniga dziewiątą*, s. 161.
- ²² *Żytije priepodobnego Filippa Irapaskago*, *Żytija Swiatych. Kniga trzecią*, s. 408.
- ²³ Por. I. Kologriwow, *Oczerki po Istorii Ruszkiej Swiatosti*, Bruxelles 1961, s. 21.
- ²⁴ G. Fiedotow, *Święci Rusi (X-XVII w.)*, przeł. H. Paprocki, Białystok 2002, s. 30.
- ²⁵ *Stradanije i czudiesia swiatych muczenikow Borisa i Gleba, kniaziej ruskich*, *Żytija Swiatych. Kniga dziewiątą*, s. 96.
- ²⁶ Tamże, s. 88.
- ²⁷ Tamże, s. 89.
- ²⁸ Tamże, s. 84.
- ²⁹ Por. Tamże.
- ³⁰ Por. *Pamiat' swiatogo Iakowa, episkopa Rostowskago*, *Żytija Swiatych. Kniga trzecią*, s. 748.
- ³¹ Por. *Żytije priepodobnego oca naszego Serafima Sarowskago*, *Żytija Swiatych. Kniga piątą. część pierwszą*, s. 63.
- ³² Por. K. Leśniewski, „Nie potrzebują lekarza zdrowi...”. *Hezychastyzna metoda uzdrawiania człowieka*, Lublin 1996, s. 13.
- ³³ Serapion z Thmuis, *Euchologion* 13, w: *Eucharystia pierwszych chrześcijan. Ojcowie Kościoła uczącej o Eucharystii. Ojcowie żywi VII, wybór i opracowanie M. Starowiejski*, Kraków 1987, s. 272.
- ³⁴ Por. *Żytije priepodobnej Ewfrosinii, igumenii Połockoj*, *Żytija Swiatych. Kniga dziewiątą*, s. 673.
- ³⁵ *Żytije priepodobnego oca naszego Gennadija Kostromskago*, *Żytija Swiatych. Kniga piątą. część drugą*, s. 327.
- ³⁶ *Żytije swiatogo oca naszego Arsenija, episkopa Twerskago*, *Żytija Swiatych. Kniga siódmą*, s. 51.
- ³⁷ *Żytije priepodobnego oca naszego Agapita Pieczerskago, bezmiednogo wracza*, *Żytija Swiatych. Kniga dziesiątą*, s. 24.
- ³⁸ *Żytije priepodobnego oca naszego Zosimy, igumena Solowieckago*, *Żytija Swiatych. Kniga wosmą*, s. 271.
- ³⁹ *Żytije priepodobnych otiec naszych Fieodora i Wasilija, inokow Kijewo-Pieczerskich*, *Żytija Swiatych. Kniga odinadcatą*, s. 164.
- ⁴⁰ Por. *Żytije priepodobnego Izaakija, zatwornika Pieczerskago*, *Żytija Swiatych. Kniga szóstą*, s. 282.
- ⁴¹ Por. *Żytije priepodobnych otiec naszych Fieodora i Wasilija, inokow Kijewo-Pieczerskich*, *Żytija Swiatych. Kniga dwunadcatą*, s. 167.
- ⁴² *Żytije priepodobnego oca naszego Zosimy, igumena Solowieckago*, *Żytija Swiatych. Kniga wosmą*, s. 271.
- ⁴³ Por. *Żytije priepodobnego Arefy Pieczerskago*, *Żytija Swiatych. Kniga Wtora*, s. 554-555.
- ⁴⁴ *Żytije priepodobnego oca naszego Nikandra Pskowskago*, *Żytija Swiatych. Kniga pierwszą*, s. 485.
- ⁴⁵ *Stradanije i czudiesia swiatych muczenikow Borisa i Gleba, kniaziej ruskich*, *Żytija Swiatych. Kniga dziewiątą*, s. 97.
- ⁴⁶ *Żytije priepodobnego oca naszego Irinarcha, zatwornika Rostowskago Borisoglebskago monastyria, czto na Ust'je*, *Żytija Swiatych. Kniga piątą. część pierwszą*, s. 418.
- ⁴⁷ *Stradanije i czudiesia swiatych muczenikow Borisa i Gleba, kniaziej ruskich*, *Żytija Swiatych. Kniga dziewiątą*, s. 83.
- ⁴⁸ *Żytije priepodobnego oca naszego Irinarcha, zatwornika Rostowskago Borisoglebskago monastyria, czto na Ust'je*, *Żytija Swiatych. Kniga piątą. część pierwszą*, s. 406.
- ⁴⁹ Por. *Żytije swiatogo Ioanna, episkopa Suzdalskago*, *Żytija Swiatych. Kniga wtora*, s. 388.
- ⁵⁰ *Żytije priepodobnego Afanasija Pieczerskago*, *Żytija Swiatych. Kniga czwartą*, s. 42.
- ⁵¹ Abp Abel (Popławski), *Święta Pascha – Zmartwychwstanie Chrystusa*, w: *Prawosławie. Światło ze Wschodu*, red. K. Leśniewski, Lublin 2009, s. 263.
- ⁵² *Żytije i stradanije priepodobnego oca naszego Ewstratija Pieczerskago*, *Żytija Swiatych. Kniga siódmą*, s. 575-576.
- ⁵³ Por. *Jawlienija Gospoda naszego Iisusa Christa po Jego woskresieniu*, *Żytija Swiatych. Kniga wosmą*, s. 485.
- ⁵⁴ Tamże, s. 486.

⁵⁵ Por. *Stradanije swiatych muczenikow Litowskich Antonija, Ioanna i Ewstafija, Żytija Swiatych. Kniga wosmaja*, s. 217.

⁵⁶ Por. *Żytije priepodobnago Damiana Pieczerskago, Żytija Swiatych. Kniga wtora*, s. 118.

⁵⁷ *Żytije priepodobnago otca naszego Serafima Sarowskago, Żytija Swiatych. Kniga piataja, czast' pierwaja*, s. 66.

Krzysztof Leśniewski

Who is Jesus Christ for the Ruthenian and Russian Saints? A Theological Exploration of St Dimitry Rostovsky's *The Lives of the Saints*

Summary

Christian hagiography reveals not only the facts of life of individual saints, but first of all, it is a description of the experience of God loving mankind. From the beginning of Christianity, of great importance in building faith, hope and love had had stories about those believers who responded with a particular radicalism for the prevenient love of God in the Trinity of Persons. These stories have been written in various forms of literature.

Author in the introductory part of the article introduces into the lives of the saints and their role in the Ruthenian and Russian Orthodoxy. Essentially he focuses on presenting *The Menaia* edited by St Dimitry Rostovski. This book was published in the years 1711 to 1718 in Old Church Slavonic. At the beginning of the twentieth century, it has been rewritten and translated into Russian. This monumental work appeared in the years 1903-1911 under the title *The Lives of the Saints*. It has been a rich source of information for researchers from many disciplines.

From a theological point of view, the author studied *The Lives of the Saints* in order to find direct references to the person and teaching of Jesus Christ. For this purpose, he analyzed quotations from the New Testament, especially from the Gospel, referring directly to the Person and teaching of Jesus Christ, as well as the prayers addressed to Him. In his analysis, he searched for answers to the questions: Who is Jesus Christ for the Ruthenian and Russian saints, and what kind of His images predominate in *The Lives of the Saints*.

The first part of the article, on the basis of source texts, indicates personal qualities of Jesus Christ. The Savior has been experienced by the Ruthenian and Russian saints as God who is close to man, the blessed King, the best Lord, the Comforter of the crying, the Light, the merciful God, and the Foundation of all good. The image of Christ as sinless, innocent suffering and merciful shines especially in the devotion of Saints Passion-Bearers Boris and Gleb. In the consciousness of the Ruthenians Christ is not God who condemns the sinners, but God who wants to bring them to a change of heart and holiness. Christ is also the true Physician of souls and bodies.

In the second part of the article were shown images of Christ that occur while reading *The Lives of the Saints*. Some of these images relate to the Gospels, and others have as their bases an existential expression of faith in Jesus Christ. The Saints refer to Earthly life of Jesus by recalling images of Jesus in various situations (the image of Jesus tempted the desert; the image of the merciful Christ, who wants to lead a mind of man mired in spiritual disease to change and salvation; the image of Christ suffering voluntarily for the salvation of man). An important element of the image of Jesus Christ, typified in *The Lives of the Saints* is a reference to His suffering and death on the cross, which is supplemented by a triumphant image of the Risen Lord, who won the death by His death and gave us eternal life. An interesting part of *The Lives of the Saints* (attributable to the month of April) is a description of the appearances of Jesus Christ after His resurrection. It shows the primordial light infinitely brighter than sunlight. In the mystical experience of the saints Christ is revealed as the glorious Light radiating with passionate love. It is characteristic for the spiritual experience of Ruthenian and Russian Saints that their Saviour is God who desires for the salvation of all.

Summarized and translated by Krzysztof Leśniewski

Rozmiar artykułu: 1,2 arkusza wydawniczego